

Sygn. akt I C 354/19

Dnia 30 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: Martyna Miczek

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2021 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P. (1), W. P. (1), małoletniej K. P. (2), małoletniej W. P. (2), małoletniego S. P., małoletniego F. P. – reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego matkę K. P. (1)

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powodów:

1. K. P. (1) kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30.08.2021 roku do dnia zapłaty,
2. W. P. (1) kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30.08.2021 roku do dnia zapłaty,
3. K. P. (2) kwotę 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30.08.2021 roku do dnia zapłaty,
4. W. P. (2) kwotę 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30.08.2021 roku do dnia zapłaty
5. S. P. kwotę 10.500 zł (dziesięć tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 30.08.2021 roku do dnia zapłaty,
6. F. P. kwotę 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30.08.2021 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwa oddala,

III. umarza postępowanie odnośnie roszczenia powodów:

1. K. P. (1) co do kwoty 22.500 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych),
2. W. P. (1) co do kwoty 22.500 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych),
3. K. P. (2) co do kwoty 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych),
4. W. P. (2) co do kwoty 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych),
5. S. P. co do kwoty 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych),

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa - kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 8.768 zł (osiem tysięcy siedemset sześćdziesiąt osiem) tytułem kosztów postępowania,

V. pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt I C 354/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30.08.2021 roku

W połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach I C 354/19 i I C 971/20 powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) SA w W. kwot: K. P. (1) 100.000 zł, W. P. (1) 100.000 zł, małoletnia K. P. (2) 50.000 zł, małoletnia W. P. (2) 50.000 zł, małoletni S. P. 50.000 zł, małoletni F. P. 50.000 zł każdy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17.10.2018 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną wskutek śmierci A. P. oraz przyznania na rzecz każdego z nich zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego (k.1-4 i k.170-176).

Powodowie podnieśli, że w dniu 25 czerwca 2018 r. w K. samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...), którym w stanie nietrzeźwości 0,37 mg/l kierował K. F. (1), w skutek niedostosowania przez niego prędkości do warunków panujących na drodze na łuku drogi zjechał na przydrożny pasy ziemny, gdzie uległ przewróceniu, w wyniku czego pasażerka pojazdu A. P. zmarła na miejscu. A. P. w chwili zdarzenia była trzeźwa. Kierującemu A. (...) nr K. F. (1) Prokurator Prokuratury Rejonowej w Gorlicach przedstawił zarzut popełnienia przestępstw z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 k.k. Odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia, z uwagi na objęcie pojazdu A. A. nr rej (...) obowiązkowym ubezpieczeniem OC przyjęła strona pozwana. Ponieważ sama zasada odpowiedzialności cywilnoprawnej nie budziła wątpliwości, zwłaszcza wobec jej uznania przez stronę pozwaną, sporna pozostawała wysokość zadośćuczynień powodów. Powodowie zaznaczyli, że A. P. w chwili śmierci miała zaledwie 18 lat. Była młodą kobietą mającą przed sobą całe dorosłe życie, z perspektywą dalszego utrzymywania niezwykle bliskich relacji z matką, ojcem oraz rodzeństwem. Powodowie w przyszłości mogli liczyć na jej dalsze wsparcie oraz pielęgnowanie łączących ich bliskich więzi rodzinnych. Powodowie ze zmarłą tworzyli kochającą się rodzinę, łączyły ich bliskie stosunki, dużo czasu spędzali razem. Między nimi a zmarłą istniała bardzo silna pozytywna więź emocjonalna wynikająca z prawidłowo ukształtowanych, wzajemnie zaangażowanych relacji rodzinnych. Krzywda wywołana śmiercią dziecka jest jedną z najbardziej dotkliwych, z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych, a także sprzeczność z naturalnym procesem życia. Śmierć dziecka jest dla rodzica tragedią szczególnego rodzaju. Naturalną kolejną rzeczą jest to, że rodzice umierają jako pierwsi. Śmierć dziecka stanowi zaburzenie naturalnego porządku świata, a tym bardziej śmierć nagła i tragiczna. Na skutek wypadku z dnia 25 czerwca 2018 roku powodowie stracili częściowo radość płynącą z życia w pełnej, kochającej się rodzinie, a także możliwość odwołania się do pomocy i wsparcia zmarłej, przede wszystkim emocjonalnego psychicznego i duchowego. Rodziców i rodzeństwo łączyła ze zmarłą bardzo silna pozytywna więź emocjonalna, a przedwczesne zerwanie tej więzi stanowiło dla nich źródło ogromnego bólu. Krzywda jest tym bardziej bolesna, że śmierć A. P. nastąpiła nieoczekiwanie. Krzywda taka w istocie jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. W odniesieniu do powódki K. P. (1), śmierć córki wywołała u niej bardzo silne przeżycia psychiczne. Bezpośrednio po zdarzeniu podjęła ona leczenie psychiatryczne i korzystała z pomocy psychologicznej, przebywała na zwolnieniu lekarskim, a także przyjmowała i przyjmuje leki. Przez okres kilku miesięcy nie była w stanie świadczyć pracy. Również K. i W. P. (2) objęte zostały pomocą psychologa i psychiatry. Tylko do dnia 15.11.2018 r. K. P. (2) uczestniczyła w 12 sesjach terapeutycznych w Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w N.. Sesje te są w dalszym ciągu kontynuowane. Odbyła również 7 konsultacji psychologicznych w Sądeckim Ośrodku Interwencji Kryzysowej w N.. W przypadku W. P. (2) po przeprowadzeniu badania psychiatrycznego koniecznym okazało się objęcie jej terapią wspomagającą przez psychologa szkolnego.

W odniesieniu do W. P. (1) śmierć córki wpłynęła w sposób destrukcyjny na jego zachowanie. Powód odmawia leczenia psychiatrycznego. Ukojenia szuka niestety w alkoholu. Po śmierci córki zaczął go nadużywać. W dniu 25 października 2018 r. prowadził samochód znajdując się w stanie nietrzeźwości, gdy wcześniej takie sytuacje nie miały miejsca. Żądane kwoty zadośćuczynień nie są zbyt wygórowane. Jedynymi czynnikami limitującymi rozmiar tego świadczenia są ewentualne przyczynienie się zmarłej do zaistnienia zdarzenia i faktyczne uzyskanie świadczenia z innego źródła. Zdaniem powodów, brak jest podstaw do przyjęcia przyczynienia A. P. do szkody. Nie sposób wywodzić, że zmarła wiedziała, że kierujący samochodem był pijany, bowiem nie ma na tę okoliczność żadnego dowodu. Mając na względzie, że zawartość alkoholu we krwi pozostałych uczestników zdarzenia nie przekraczała 0,37 mg/l to przyjmując można, że zmarła nie wiedziała, że znajdują się oni w takim stanie. To po stronie pozwanej spoczywał obowiązek wykazania tej okoliczności. Ponieważ strona pozwana wydała decyzję w postępowaniu likwidacyjnym w dniu 16 października 2018 roku, od dnia następnego po tej dacie pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem zadośćuczynienia.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództw i zasądzenie od każdego powoda osobno kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k.76-79 i k. 202-205).

Pozwana podniosła, że prowadziła postępowanie likwidacyjne w związku ze szkodą zgłoszoną przez powodów w wyniku wypadku z 25.06.2018 roku i wypłaciła im zadośćuczynienia, przyjmując przyczynienie poszkodowanej A. P. do skutków wypadku w 50%. Ponadto postępowanie przygotowawcze w sprawie wypadku, w którym śmierć poniosła A. P. nie zostało zakończone a zatem bezpodstawne i przedwczesne są twierdzenia pozwu jakoby „pozostali uczestnicy zdarzenia - (nie wiadomo czy mowa także o kierującym) pojazdem mieli zawartość alkoholu we krwi nie przekraczającą 0,37 promila alkoholu”. Ponadto poszkodowana zdecydowała się na jazdę z kierowcą w stanie nietrzeźwości więc przyczyniła się do odniesionej szkody. W tym stanie rzeczy ciężar dowodu, że poszkodowana nie przyczyniła się do szkody poprzez jazdę z nietrzeźwym kierowcą obciąża stronę powodową a nie pozwanego. Pozwany zarzucił z ostrożności procesowej, że roszczenia powodów są wygórowane. Powodowie nie wykazali aby doznali na skutek zdarzenia rozstroju zdrowia. W tym zakresie ograniczają się wyłącznie do twierdzeń. Powodowie po śmierci córki i siostry, nie stali się osobami samotnymi, mieszkają razem, rodzice posiadają jeszcze 4 dzieci, a małoletni powodowie rodzeństwo. Posiadanie bliskich krewnych pomaga w leczeniu i zaakceptowaniu nowej rzeczywistości. Zdaniem pozwanej odsetki od ewentualnie przyznanych zadośćuczynień należy liczyć od dnia wyrokowania.

Na rozprawie w dniu 18.06.2021 roku i pismem z dnia 24.06.2021 roku powodowie z uwagi na wypłatę dokonaną przez (...) SA dnia 17.06.2021 roku cofnęli pozew w tym zakresie, K. i W. P. (1) co do kwot po 22.500 zł, małoletni K., W. i S. P. co do kwot po 14.000 zł, jednocześnie wnosząc o zasądzenie na rzecz K. i W. P. (1) odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot po 22.500 zł za okres od 17.10.2018 do 17.06.2021 roku oraz na rzecz K., W. i S. P. odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot po 14.000 zł za okres od 17.10.2018 do 17.06.2021 roku.

Strona pozwana w odpowiedzi na tak sprecyzowane żądanie podniosła, że powodowie niezasadnie domagają się zadośćuczynienia wg aktualnej wartości pieniądza z odsetkami od 17.10.2018 roku. Pozwana podtrzymała też swoje stanowisko w zakresie żądania odsetek za opóźnienie zawarte w odpowiedzi na pozew. Ponadto szkoda została pozwanej zgłoszona dnia 26.09.2018 roku, więc stosownie do art. 14 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych UFG i PBUK brak podstaw do naliczania odsetek od dnia 17.10.2018 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. P. dnia 24.06.2018 roku umówiła się ze znajomymi w pubie Feniks w G.. Wyszła z domu około godziny 21.00. W pubie spotkała się z koleżanką A. B., która około godziny 2.20 wróciła do domu. A. P. pozostała w pubie, nie piła alkoholu. Nie zastanawiała się jak wróci do domu.

W tym samym czasie w godzinach około 21.00 w tym samym pubie zjawili się bracia bliźniacy jednojajowi K. i K. F. (1). Spożywali alkohol, po północy około godziny 1.00 wrócili do domu. Przed powrotem do domu byli legitymowani przez policję w G.. K. F. (1) był ubrany w czerwoną bluzę, a K. F. (2) w granatową bluzę.

Okolo godz. 3.45 dnia 25.06.2018 roku A. P. napisała sms-a do K. F. (2) z zapytaniem czy ją odwiezie, podkreślając, że sama nic nie piła. Szła w kierunku W.. K. F. (2) odpisał jej, że po nią wyjedzie autem, tylko sobie piwko ogarnie.

K. F. (2) poinformował A. P., że posiada dostęp do samochodu brata M. marki A. (...) nr rej (...).

Okolo godziny 4:15 A. P. spotkała nadjeżdżających K. i K. F. (2). To ona wsiadła do samochodu jako kierowca, będąc trzeźwa.

O godz. 4:35:36 na stację paliw w B. wjechał samochód A. od strony G., który stanął obok dystrybutora paliw. Z samochodu przez tylne lewe drzwi wysiadł mężczyzna w czerwonej bluzie, który wszedł do kasy stacji paliw. Po chwili przez przednie prawe drzwi wysiadł mężczyzna w granatowej bluzie, który podszedł do drzwi kierowcy i otworzył je. Kierowca nie wysiadł z samochodu. Wtedy samochód prowadziła A. P.. Po zakończeniu zakupów m.in. piwa w czteropakach i zatankowaniu do samochodu wsiadł mężczyzna w czerwonej bluzie drzwiami tylnymi lewymi, a po chwili drugi mężczyzna w granatowej bluzie przez prawe drzwi przednie. O godz. 4:41:10 samochód A. wyjechał ze stacji paliw w stronę G.. Podczas dalszej jazdy K. i K. F. (2) spożywali zakupione piwo.

Okolo godziny 5.00 nad ranem 25.06.2018 roku w K. w pobliżu posesji (...) i domu K. i K. F. (2) doszło do wypadku drogowego. Wypadek zaistniał na prostym odcinku drogi za zakrętem w lewo. Podczas wypadku nawierzchnia jezdni była mokra. Na tym odcinku drogi obowiązywała dopuszczalna prędkość 90 km/h. Samochód A. najpierw wjechał lewymi kołami na lewe pobocze, następnie zjechał z drogi po prawej stronie i na podłożu gruntowym przewrócił się przez dach. Jadąca w tym samochodzie jako pasażer A. P. poniosła śmierć na miejscu.

Będąc w domu J. O. usłyszał huk, dobiegł do samochodu, w którym zauważył trzy nieprzytomne osoby, bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Dwóch mężczyzn K. i K. F. (2). Jeden z nich w czerwonej bluzie siedział na fotelu kierowcy, drugi w granatowej bluzie obok na miejscu pasażera, z tyłu za kierowcą po lewej stronie znajdowała się kobieta. J. O. nie rozpoznał, który z braci bliźniaków był kierowcą. Gdy J. O. poszedł do domu zadzwonić po pomoc, K. F. (1) w czerwonej bluzie oddalił się z miejsca zdarzenia, poszedł w stronę domu. K. F. (2) w granatowej bluzie przesiadł się na siedzenie pasażerów na tylną kanapę obok A. P.. Interweniująca na miejscu M. G. z OSP zauważyła po dotarciu na miejsce wypadku otwarte przednie prawe i lewe drzwi samochodu oraz tylne prawe, lewych drzwi tylnych nie udało się otworzyć, były zakleszczone. Patrol policji przywiózł na miejsce K. F. (1) w czerwonej bluzie.

W powietrzu wydychanym przez K. F. (1) stwierdzono o godz. 7.47 zawartość alkoholu 0,37 mg/l a u K. F. (2) o godz. 6.59 0,57 mg/l.

Zasadnicze uszkodzenia samochodu A. znajdowały się po lewej stronie. Bieżniki opon A. były nadmiernie zużyte.

Badania kryminalistyczne potwierdziły występowanie czerwonych włókien mogących pochodzić z czerwonej bluzy dresowej K. F. (1) na fotelu kierowcy, poduszce przedniej kierowcy, poduszce bocznej kierowcy. Wśród włókien znalezionych na fotelu i poduszce bocznej i przedniej kierowcy nie znaleziono włókien odzieży A. F. i K. F. (2).

Dokumentacja fotograficzna A. ujawnia obecność plam krwi w obrębie lewego tylnego siedzenia pasażera i drzwi lewych tylnych. U K. F. (1) nie stwierdzono żadnego obrażenia, aktywnie krwawiącego. Natomiast takie obrażenia stwierdzono u A. P.. Dwie rany w obrębie twarzy, złamanie nosa. Masywne obrażenia i szyi A. P. skutkowały natychmiastową utratą przytomności i zgonem do kilku minut. A. P. po doznaniu tych urazów nie była w stanie samodzielnie przemieszczać się. A. P. w momencie wypadku znajdowała się z tyłu pojazdu i nie mogła być jego kierowcą.

Brak możliwości ustalenia z jaką prędkością jechał samochód A. zanim wjechał na lewe pobocze. Jeśli kierowca nie hamował to z prędkością 120 km/h, a jeśli hamował to z prędkością większą.

Przyczyną wypadku było nieopanowanie przez kierowcę ruchu pojazdu na zakręcie w lewo. Było to spowodowane nadmierną prędkością jazdy w stosunku do promienia drogi, jej przyczepności oraz stanem opon. Na zakręcie w

lewo samochód A. wskutek nadmiernej prędkości i obniżonej przyczepności opon do nawierzchni jezdni zaczął mieć tendencję do wysuwania się na zewnątrz zakrętu (w prawo). Kierowca obawiając się wypadnięcia z drogi wykonał skręt w lewo, który był nadmiarowy. Gdy samochód zaczął przemieszczać się w lewo, wówczas kierowca wykonał kolejny gwałtowny obrót koła kierownicy tym razem w prawo i samochód zaczął sunąć w bocznym poślizgu w prawo. Samochód przemieścił się na podłoże gruntowe po prawej stronie drogi, na którym lewymi kołami uderzył w nasyp ziemny. Następnie samochód A. wyrzucony do góry zaczął się obracać wokół osi podłużnej i spadając uderzył tylną częścią lewego boku i tylną częścią dachu w podłoże gruntowe w miejscu zrycia podłoża gruntowego. Po tym uderzeniu samochód A. kontynuował obrót wokół osi podłużnej i stanął na kołach. W trakcie całego zdarzenia samochód A. wykonał jeden pełny obrót wokół osi podłużnej.

W chwili wypadku samochodem A. kierował K. F. (1), A. P. zajmowała miejsce ma tylnym siedzeniu po lewej stronie, a K. F. (2) zajmował prawy przedni fotel. Podczas wypadku A. P. nie miała zapiętego pasa bezpieczeństwa.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. postanowieniem z dnia 25 czerwca 2018 r. przedstawił K. F. (1) zarzut popełnienia przestępstwa, polegającego na tym, że w dniu 25 czerwca 2018 r. około godz. 5.00 rano w K. prowadząc samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości 0.37 mg/l, w skutek niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze na łuku drogi zjechał na przydrożny pasy ziemny, gdzie samochód uległ przewróceniu, w wyniku czego pasażerka pojazdu A. P., w skutek odniesionych obrażeń w postaci rozległych pęknięć kości czaszki biegnących przez kość potyliczną prawą, kość skroniową prawą, kość czołową prawą i jarzmową prawą, złamania I kręgu szyjnego, VI i VII kręgu piersiowego z przemieszczeniem rdzenia kręgowego, stłuczenia nerek, stłuczenia płuc oraz pęknięcia wątroby zmarła na miejscu zdarzenia tj o przestępstwo z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 k.k. Postępowanie toczy się pod sygn. PR Ds 1159.2019.

(dowód: opinia biegłego A. R. i T. W. k. 253-279, dokumenty w aktach PR DS. (...).2019: notatki urzędowe k. 1-2, karta zdarzenia drogowego k. 3, karta medycznych czynności ratunkowych k. 4, notatka służbowa k. 5, protokoły badania alkomatem k. 6 i 11, protokół przesłuchania J. O. k. 7-8 i k. 171, notatki urzędowe k. 10, protokół oględzin pojazdu k. 12-18, materiał poglądowy k. 19-33, protokół oględzin wraz z materiałem poglądowym k. 44-71, notatka urzędowa k. 86, protokoły pobrania k. 87-88, protokół oględzin k. 89-90, materiał poglądowy k. 91-98, protokół pobrania k. 106-107, protokół oględzin wraz z materiałem poglądowym k. 108-117, protokół zatrzymania rzeczy k. 125-130, 143-153, protokół przesłuchania M. G. k. 132-133, protokół przesłuchania G. T. k. 135, protokół przesłuchania P. F. k. 138, protokół badania stanu trzeźwości k. 142, opinia k. 154, protokół przesłuchania M. J. k. 160, postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 165, opinie biegłego k. 175-176, protokół oględzin k. 179-184, protokół sekcji zwłok k. 195-202, protokół oględzin z materiałem poglądowym k. 204-226, 229-245, 252-257, 263-269, opinia k. 310, opinia K. O. k. 319-331, opinia k. 364-367, opinia (...) k. 409-412, wyniki badań osmologicznych k. 518-523, opinia k. 563-586, wyniki badań genetycznych 602-603)

A. P. w dniu wypadku była trzeźwa. K. F. (1) w chwili wypadku wg retroaktywnych przeliczeń był nietrzeźwy, miał 0,95-1,33 promila alkoholu we krwi. K. F. (2) w chwili wypadku wg retroaktywnych przeliczeń był nietrzeźwy, miał 1,32 promila we krwi. Stężenie alkoholu we krwi K. F. (1) i K. F. (2) w momencie spotkania A. P. około godz. 4:15 dnia 25.06.2018 roku mogło nieznacznie przekraczać 1 promil, co wyklucza zamroczenie alkoholem do utraty przytomności i zaniki pamięci. A. P. mogła wyczuć woń alkoholu w samochodzie lub nie. Jeśli ją wyczuła nie mogła ustalić czy obaj mężczyźni są nietrzeźwi, bo zachowywali się jak trzeźwi. Monitoring stacji paliw nie wykazywał ich nieprawidłowych zachowań. Mężczyźni około godz. 4.40 kupili alkohol i pili po odjeździe ze stacji benzynowej na kilkanaście minut przed wypadkiem. Picie alkoholu w samochodzie po odjeździe ze stacji paliw mogło znacząco wpłynąć na wynik badania alkomatem po wypadku. K. i K. F. (2) spożywali alkohol w czasie rozłożonym na 8 godzin od 21.00 do godz. 5.00 rano.

(dowód: częściowo opinia K. K. z opinią uzupełniającą k. 316-358 i k. 382-384, dokumenty w aktach PR Ds. (...).2019: opinia k. 310, opinia k. 374-398)

Pojazd A. (...) nr rej (...), który prowadził w momencie wypadku K. F. (1) posiadał polisę w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

(okoliczność bezsporna)

Pełnomocnik powodów K., W., K., W., S. i F. P. pismem z dnia 20.09.2018 r. dokonał zgłoszenia szkody w (...) S.A., domagając się przyznania rodzicom zmarłej A. P. tj. W. i K. P. (1) kwot po 125.000 zł zadośćuczynienia, a na rzecz każdego z rodzeństwa zmarłej kwot po 50.000 zł zadośćuczynienia. Pozwana potwierdziła otrzymanie zgłoszenia w dniu 26.09.2018 r.

Pozwana pismem z dnia 16.10.2018 r. przyznała na rzecz: K. P. (1) kwotę 25.000 zł, na rzecz W. P. (1) kwotę 25.000 zł, na rzecz każdego z rodzeństwa zmarłej kwoty po 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Ostatecznie roszczenia te pozwana obniżyła o 50% przyczynienia zmarłej do skutków zdarzenia poprzez zgodę na jazdę z nietrzeźwym kierowcą. Pozwana wypłaciła zatem powodom: K. P. (1) kwotę 12.500 zł, W. P. (1) kwotę 12.500 zł, K. P. (2) 7.000 zł, W. P. (2) 7.000 zł, S. P. 7.000 zł i F. P. 7.000 zł.

P.. powodów odwołał się od tej decyzji, lecz pismem z dnia 27.11.2018 roku pozwana podtrzymała swoje stanowisko.

Decyzją z dnia 17.06.2021 roku pozwana dopłaciła tytułem zadośćuczynienia za śmierć A. P.: K. P. (1) kwotę 22.500 zł, W. P. (1) kwotę 22.500 zł, K. P. (2) 14.000 zł, W. P. (2) 14.000 zł, S. P. 14.000 zł. Nic nie dopłacono F. P..

(dowód: korespondencja między stronami k.13-14 i k. 178-180 i k. 390-391, dokumenty w aktach likwidacji szkody k.80)

A. P. w momencie wypadku miała 18 lat, była uczennicą liceum plastycznego w N., uczyła się przeciętnie. Chorowała na cukrzycę, czasami była nerwowa. Mieszkała rodzicami z czworgiem rodzeństwa: K. w wieku 14 lat, W. w wieku 9 lat, S. w wieku 6 lat i F. w wieku około 1 roku w W.. A. P. w wakacje dorabiała w McDonalddie na 1/2 etatu. A. P. nie sprawiała rodzicom żadnych trudności wychowawczych.

Wszyscy tworzyli zgodną rodzinę. Byli silnie związani emocjonalnie, spędzali wspólnie czas, jadali wspólnie posiłki, oglądali filmy, jeździli na zakupy. A. P. opiekowała się młodszym rodzeństwem, w szczególności pomagała matce w opiece nad kilkunastomiesięcznym F..

(dowód: zdjęcia k. 396, zeznania powódki K. P. (1) k. 147-148 00:14:45)

O śmierci A. P. najpierw policja poinformowała K. P. (1), która nad ranem 25.06.2018 roku będąc przekonana, że córka nocuje u koleżanki, jechała załatwić swoje sprawy. Z drogi zawróciła ją córka K., podkreślając, że coś się stało, bo do domu przyszła policja. Rozmowę K. P. (1) z funkcjonariuszami policji podsłuchiwała K. P. (2), niedowierzając, że straciła siostrę. K. P. (1) pojechała na miejsce wypadku, widziała wrak samochodu i ciało córki w worku. Zadzwoiła po W. P. (1), który wrócił z pracy na budowie. K. i W. P. (1) zajęli się organizacją pogrzebu córki. Posiadali wsparcie najbliższej rodziny.

K. P. (1) korzystała z leczenia ambulatoryjnego (...) w N. dnia 25.06.2018 roku, gdzie skonsultowano ją psychiatrycznie i postawiono diagnozę ostrej reakcji na stres. Powódka otrzymała leki, zalecono jej wizytę u psychologa.

K. P. (1) kontynuowała prywatne leczenie psychiatryczne w 2018 roku u lek. Psychiatry J. P.. Do dnia 19.11.2018 roku odbyła 7 wizyt. W okresie od 17.07.2018 do 22.10.2018 roku powódka korzystała ze zwolnienia chorobowego wystawianego przez psychiatrę z powodu stanu psychicznego po śmierci córki. W okresie pandemii korzystała z wideoporad psychiatry. Psychiatry dobierał i zmieniał jej leki na uspokojenie, które pomagają jej zasnąć i funkcjonować. K. P. (1) została też objęta pomocą psychologiczną w SOIK w N., gdzie była na 7 konsultacjach w okresie od 4.07.2018 do 16.08.2018 roku.

K. P. (1) do (...) zabrała ze sobą małą K. w związku z problemami adaptacyjnymi po śmierci siostry. K. P. (2) została objęta indywidualną pomocą psychologiczną w okresie od 4.07.2018 do 12.09.2018 roku. Odbyla 7 konsultacji. K. była bardzo zżyta z A., miała z nią najlepsze relacje z rodzeństwa. Pomagały sobie nawzajem. Obecnie K. uczy się w II klasie liceum o profilu straży granicznej. Nie ma problemów z nauką.

K. P. (1) zauważyła też pogorszenie stanu psychicznego W. P. (2), która od dzieciństwa cierpiała na mutyzm i w związku z tym podlegała stałej kontroli psychiatrycznej. Objawy tej choroby nie były nasilone, lecz po wypadku W. zaczęła sprawiać kłopoty w szkole, stała się nerwowa i wybuchowa. Matka zaprowadziła ją do psychiatry, który stwierdził depresję. Wdrożono nauczanie indywidualne. W szkole objęto W. wsparciem psychologicznym.

Małoletni F. ciągle szuka siostry A..

K. P. (1) codziennie bywa na cmentarzu. Nie zmieniała wystroju pokoju zmarłej córki. Domownicy pielęgnują pamiętki po zmarłej. Pierwsze święta po śmierci A. P. były dla rodziny bardzo trudne.

K. P. (1) posiada wykształcenie zawodowe, aktualnie pracuje w piekarni (...) w B. jako magazynier z minimalnym wynagrodzeniem.

(dowód: zaświadczenia lekarskie k. 8-9 i k. 12 i k. 15, informacja o wynikach diagnozy k. 16, zaświadczenia z (...) k. 17, druki L4 k. 18-23, karta leczenia w SOR k. 10, opinie psychologiczne k. 284-302, zeznania powódki K. P. (1) k. 147-148 00:14:45)

W. P. (1) nie zgłosił się do psychiatry ani psychologa po śmierci córki. Ukojenia szukał w alkoholu. Nie mógł spać, miał bóle serca, głowy. Ciągle myślał o dziecku. Schudł 27 kg. Żona podawała mu leki, które jej przepisał psychiatra. Przytłacza go myśl, że sprawa karna jeszcze się nie zakończyła, a K. i K. F. (2) chodzą po wsi i się śmieją.

Wyrokiem nakazowym z dnia 7.01.2019 roku do sygn.. II K 1532/18 Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uznał W. P. (1) winnego popełnienia czynu polegającego na prowadzeniu samochodu w stanie nietrzeźwości 0,58 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu w dniu 25.10.2018 roku i zakazał mu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zasądził też wobec W. P. (1) świadczenie na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 zł.

Aktualnie W. P. (1) nie pije alkoholu, ale trudno mu wspominać zmarłą córkę. W. P. (1) posiada wykształcenie rolnicze. Obecnie nie pracuje zajmuje się gospodarstwem rolnym i dziećmi. W przeszłości okresowo pracował na budowach.

(dowód: zawiadomienie k. 11, postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy k. 24, wezwania do zapłaty k.113-114, wyrok nakazowy k. 181, opinie psychologiczne k. 284-302, zeznania powódki K. P. (1) k. 147-148 00:14:45)

K. P. (1) była w przeszłości leczona psychiatrycznie po poronieniu pierwszej ciąży. Przerwała leczenie po zajściu w kolejną ciążę. Trudne były dla niej problemy zdrowotne córek: cukrzyca A. i mutyzm W.. K. P. (1) aktualnie mocno zaangażowała się w sprawę karną przeciwko sprawcy wypadku córki. Występowała w programach telewizyjnych, nagłaśniając przedmiotowy przypadek i działania organów ścigania, chce dokończyć tą sprawę. Powódka ujawnia wysokie nasilenie cech neurotycznych, silnie reaguje w sytuacjach stresowych i trudnych. Jawi się jako introwertyk, ma mniejsze zdolności radzenia sobie z konsekwencjami przeżytej traumy. Wykazuje większy niż przeciętnie poziom lęku. Aktualne badania nie ujawniają zaburzeń w funkcjonowaniu powódki. Bezpośrednio po wypadku powódka przeżyła bardzo silne negatywne emocje, które miały wpływ na jej funkcjonowanie. Wystąpiło u niej przygnębienie, smutek, żal, zwiększona reaktywność emocjonalna. Powódka korzystała i korzysta z opieki psychiatrycznej i psychologicznej w stanach stresowych, które przyniosły dobry efekt. Powódka nie ujawnia zaburzeń depresyjnych czy lękowo-depresyjnych. Powódka ujawnia cechy nieprawidłowej osobowości z istotnymi cechami neurotycznymi. Jest niezdolna do zaakceptowania i przyjęcia tego który z braci prowadził samochód. Uważa, że prokuratura nie potrafi wyjaśnić tej kwestii. Część swojego życia skupia na dążeniu do ujawnienia sprawcy wypadku. Śmierć córki nie spowodowała u powódki trwałych lub długotrwałych zaburzeń psychicznych.

Powód W. P. (1) jest osobą o przeciętnym nasileniu cech neurotycznych. Jawi się jako osoba zrównoważona emocjonalnie, adekwatnie reagująca w sytuacjach stresowych i trudnych. Jest skryty zamknięty w sobie. Nadal doświadcza przykrych myśli i wspomnień w związku ze śmiercią córki. Odczuwa smutek i przygnębienie. Ma trudności w mówieniu o sytuacjach trudnych. Przeżycia te niekorzystnie wpływają na jego funkcjonowanie zawodowe i społeczne. Na skutek śmierci córki u powoda wystąpił stan po przeżyciu traumy psychicznej. Pogorszyło się jego funkcjonowanie. Objawiał przygnębienie, smutek żal, zaburzenia snu, brak apetytu. Po śmierci córki miał trudności w podejmowaniu aktywności zawodowej. Radząc sobie z emocjami okresowo nadużywał alkoholu. Doznany uraz ma nadal wpływ na stan emocjonalny powoda, bo koncentruje się na myślach i przeżyciach związanych ze śmiercią córki. Nie potrafi zakończyć procesu żałoby, reaguje emocjonalnie, chociaż stara się tłumić emocje. Negatywnie na jego emocjach odciska się przedłużające postępowanie przygotowawcze i zaangażowanie w to postępowanie jego żony. Powód nie jest osobą uzależnioną od alkoholu. Śmierć córki nie spowodowała u powoda trwałych lub długotrwałych zaburzeń psychicznych.

Powódka K. P. (2) aktualnie jest poszkodowana w sprawie wykorzystywania seksualnego przez 35-letniego mężczyznę, co miało miejsce w 2019 roku. Przez tą sprawę zmniejszyło się grono jej znajomych. K. wykazuje wyższy poziom neurotyzmu i ambiwalencję, ma wyższy niż przeciętnie poziom lęku. Może nadmiarowo reagować w sytuacjach trudnych i stresujących. Powódka nie ujawnia zaburzeń w funkcjonowaniu poznawczym. Po śmierci siostry przeżyła silne negatywne emocje, które miały wpływ na jej codzienne funkcjonowanie. Wymagała interwencji psychologicznej. Aktualnie w funkcjonowaniu powódki nie obserwuje się większych negatywnych następstw śmierci siostry. Odzyskała względną równowagę psychiczną, podejmuje właściwe fazy rozwojowe i aktywności życiowe. Wymaga pomocy psychologicznej w związku z prowadzonym postępowaniem o wykorzystywanie seksualne. Emocje, które obecnie przeżywa powódka są typowymi w sytuacji wspomniania bliskich nieżyjących osób. Niekorzystnie na funkcjonowaniu całej rodziny i powódki odbija się przedłużające postępowanie karne.

(dowód: opinie psychologiczne k. 284-302)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony i zalegające w aktach PR Ds. (...)2019 i aktach likwidacji szkody. Treść tych dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Ustaleń faktycznych dokonano również w oparciu o zeznania powódki i świadków.

Zeznania powódki K. P. (1) Sąd podzielił w całości. Przedstawiła ona funkcjonowanie rodziny przed i po śmierci A. P., to w jaki sposób zaangażowała się w postępowanie przeciwko sprawcy wypadku. Wobec cofnięcia dowodu z zeznań powoda W. P. (1), został on pominięty.

Zeznania świadków K. i K. F. (2) Sąd uznał za niewiarygodne. W/w osoby biorące udział w wypadku starały się przedstawić okoliczności wypadku tak aby odpowiedzialność za prowadzenie pojazdu spadała na A. P., która jednak w momencie samego zdarzenia kierowcą nie była, co potwierdzono w toku tego postępowania.

Ustaleń w zakresie przebiegu wypadku, miejsca zajmowanego w samochodzie przez A. P., K. i K. F. (2), kwestię braku zapięcia przez nich pasów bezpieczeństwa Sąd dokonał na podstawie opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego A.R. i medycyny wypadkowej T. W.. Opinia ta zawierała logiczne wnioski wraz z ich uzasadnieniem. Biegli uwzględnili wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sytuacji drogowej okoliczności zdarzenia. Opinia ta nie była kwestionowana.

Konsekwencje psychiczne straty A. F. w życiu K., W. i K. P. (2) ocenili biegły psychiatra H. B. i psycholog M. Ś., opinie te nie były kwestionowane i Sąd w pełni je uwzględnił. Z uwagi na niepełnoletność W., S. i F. dowód z opinii psychiatryczno-psychologicznej ich dotyczącej jako niemożliwy do przeprowadzenia i nieprzydany dla rozstrzygnięcia sprawy pominięto.

Kwestię stanu trzeźwości K. i K. F. (1) oraz możliwości rozpoznania ich nietrzeźwości przez zmarłą Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego toksykologa K. K. (5). Wnioski jego opinii z opinią uzupełniającą podzielono częściowo. Biegły według własnej oceny przyjął, że A. P. mogła lub nie wyczuć woń alkoholu podróżując z braćmi K. i K. F. (2), gdy ich spotkała około godz. 4:15 oraz, że jako pasażerka pojazdu po godz. 4:41 nie mogła zatrzymać samochodu, gdyby obaj bracia pili zakupiony na stacji benzynowej alkohol. Powyższe tezy biegłego są tylko jego subiektywnymi wnioskami, które tut. Sądu nie przekonały, tym bardziej, że brak dowodów na to, co działo się w samochodzie po godzinie 4:41, dlatego A. P. zrezygnowała z funkcji kierowcy. W tym zakresie biegły wyszedł poza swoje kompetencje, w rolę sądu. Sąd nie znalazł podstaw do uzupełniania opinii przez biegłego bowiem w opinii uzupełniającej wyczerpująco odniósł się do zarzutów pozwanej.

Sąd zważył co następuje:

Powództwa zasługują na częściowe uwzględnienie.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej dotycząca pojazdu A. (...) nr rej (...), który - jak wynika z ustaleń tut Sądu na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz aktach PR Ds 1159.2019.SPc- prowadził w momencie wypadku K. F. (1). W toku postępowania karnego przesłuchano świadków, przeprowadzono badania, kryminalistyczne, osmologiczne i genetyczne. Według zeznań J. O., który jako pierwszy zjawił się po wypadku, w samochodzie A. znajdowało się dwóch mężczyzn K. i K. F. (1) oraz A. P.. Na siedzeniu kierowcy siedział K. F. (1) ubrany w czerwoną bluzę, który po odzyskaniu przytomności oddalił się z miejsca wypadku. W badaniach kryminalistycznych w konkretnych miejscach samochodu w szczególności w okolicach fotela kierowcy i poduszki przedniej i bocznej kierowcy ujawniono czerwone włókna mogące pochodzić z czerwonej bluzy K. F. (1).

A. P. nie mogła być kierowcą samochodu, chociaż to ona o godz. 4.41 prowadziła samochód wyjeżdżając ze stacji paliw, ponieważ bezpośrednio po zdarzeniu zajmowała miejsce na tylnej kanapie za kierowcą, po lewej stronie. Drzwi tylne lewe były zakleszczone. Według opinii A.R. i T. W. na miejsce gdzie siedziała w 2 fazie wypadku działały największe siły, mogące wywołać największe obrażenia. Ponadto na zdjęciach samochodu A. widoczne są plamy krwi w obrębie lewego tylnego siedzenia pasażera i drzwi lewych tylnych. U K. F. (1) nie stwierdzono żadnego obrażenia, aktywnie krwawiącego. Natomiast takie obrażenia stwierdzono u A. P.. Dwie rany w obrębie twarzy, złamanie nosa. Masywne obrażenia i szyi A. P. skutkowały natychmiastową utratą przytomności i zgonem do kilku minut. Wg opinii (...) z akt sprawy karnej A. P. po doznaniu tych urazów nie była w stanie samodzielnie przemieszczać się. A. P. w momencie wypadku znajdowała się z tyłu pojazdu i nie mogła być jego kierowcą.

Winę za spowodowanie wypadku ponosi zatem kierowca A. K. F. (1), bo z opinii A.R. i T. W. wynika, że przyczyną wypadku było nieopanowanie przez kierowcę ruchu samochodu A. na zakręcie w lewo. Było to spowodowane nadmierną prędkością wynoszącą co najmniej 120 km/h, przy dopuszczalnej w tym miejscu 90 km/h, w stosunku do promienia drogi, jej przyczepności oraz stanu opon samochodu, które w zasadzie nie posiadały bieżnika.

Wjazd samochodu A. prowadzonego przez K. F. (1) na lewe pobocze był skutkiem błędów popełnionych przez niego podczas jazdy po zakręcie w lewo. Na zakręcie w lewo samochód wskutek nadmiernej prędkości i obniżonej przyczepności po nawierzchni jezdni spowodowanej tym, że opony w ogóle nie nadawały się do jazdy, zaczął wysuwać się na zewnątrz zakrętu (w prawo). Kierowca obawiając się, że wypadnie z drogi wykonał skręt w lewo. Gdy samochód zaczął przemieszczać się w lewo, wówczas kierowca wykonał kolejny skręt w prawo samochód zaczął sunąć w bocznym poślizgu w prawo.

W ramach umowy OC ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi art. 822 k.c. w związku z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku. Zgodnie z art. 822 k.c. § 1. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast § 4 stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

Strona pozwana zasadnie podniosła zarzut przyczynienia się zmarłej do szkody w oparciu o art. 362 kc. Przepis ten usytuowany w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody", bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika, jak również bez różnicowania podmiotu, na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony. Dotyczy zatem zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.). W świetle art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do zmniejszenia odszkodowania i jest jedynie warunkiem jego miarkowania, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, niepubl.).

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd przyjął przyczynienie się zmarłej A. P. do skutków wypadku w 30% poprzez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa i podróżowanie z nietrzeźwym kierowcą. Na gruncie tej sprawy nie budziło wątpliwości, że A. P. nie miała w czasie wypadku zapiętych pasów bezpieczeństwa, a wskutek działania sił wypadkowych doznała śmiertelnych obrażeń ciała. Niewątpliwie fakt, podróżowania bez zapiętych pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania śmiertelnych obrażeń u A. P.. Zdaniem sądu w przypadku prawidłowo zapiętych pasów ryzyko doznania śmiertelnych obrażeń znacznie zmniejszyłoby się, tym bardziej, że samochód przewrócił się przez dach. W tej sytuacji o ile nie jest możliwe kateryczne stwierdzenie jakich obrażeń doznałaby A. P. w przypadku zapięcia pasów bezpieczeństwa, zdaniem Sądu rozmiar tych urazów byłby mniejszy. Oczywiście pasy bezpieczeństwa nie dają gwarancji uniknięcia poważnych obrażeń ciała czy śmierci. Jest jednak okolicznością notoryjną, iż zapięcie pasów w sposób znaczący ogranicza skutki wypadków drogowych. Obrażenia doznane przez pasażerów pojazdu na skutek zadziałania pasów bezpieczeństwa są istotnie mniejsze od obrażeń doznanych na skutek uderzenia w elementy auta, bądź na skutek wypadnięcia z niego. Zapięcie pasem bezpieczeństwa w istotnym stopniu zapobiega przemieszczaniu się pasażerów wskutek wstrząsu wywołanego uderzeniem, a w konsekwencji rozmiar doznanych obrażeń jest znacznie mniejszy. Świadomość prawnego obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa przez osobę przewożoną pojazdem samochodowym, wynikająca z przepisu art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, jest na tyle powszechna, że uchybienie temu obowiązkowi przez pasażerów musi być traktowane jako oczywiste, rażące niedbalstwo, usprawiedliwiające ograniczenie odpowiedzialności zobowiązanego na podstawie art. 362 k.c.

Niniejsze postępowanie wykazało również, że A. P. podróżowała z nietrzeźwym kierowcą K. F. (1). Nawet jeśli A. P., bawiąca się 24-25.06.2018 roku w tym samym lokalu co w/w, nie zauważyła spożywania przez niego alkoholu, to K. F. (2) informował ją smsowo o tym, że spożywał alkohol. Już to winno wzmóc w A. P. czujność. Tak się stało, bo zaproponowała ona, że to ona będzie kierowcą i początkowo prowadziła A.. Ponadto nawet jeśli A. P. nie wyczuła woni alkoholu gdy rozpoczęła z podróż z K. i K. F. (1) około godziny 4 nad ranem 25.06.2018 roku, to już gdy K. F. (1) zakupił piwo na stacji benzynowej i spożywał je podczas jazdy w obecności poszkodowanej, winna ona doprowadzić do przerwania podróży, co nie nastąpiło. Nie wiadomo też bliżej, dlaczego A. P. zamieniła się z K. F. (1) miejscem za kierownicą. Natomiast zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem, co uzasadnia zmniejszenie odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c. – por wyrok SA w Krakowie z dnia 6 czerwca 2018 r. I ACa 1402/17.

W ocenie Sądu uwzględnienie wszystkich okoliczności zdarzenia, w tym jego przebiegu powoduje, iż 30% przyczynienie się A. P. do powstania szkody i jej rozmiaru należy uznać za adekwatne. Skutkiem tego przyznane powodom zadośćuczynienia o tenże stopień przyczynienia się zostały przez Sąd zmniejszone.

Art. 446 § 4 kc pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy - złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji. Na rozmiar krzywdy mają wpływ: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez zmarłego, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek pokrzywdzonego. SN w bogatym orzecznictwie wskazał na potrzebę indywidualizowania oceny krzywdy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy odwołaniu do kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Jego rozmiar jest zatem odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (tak SN w wyroku z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 oraz z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

Ugruntowany jest już również pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, Nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, Nr 11, poz. 210).

W orzecznictwie wskazuje się, że jedną z podstawowych przesłanek przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W doktrynie wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić "ekwiwalent wycierpianego bólu" jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka - Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w literaturze zwraca się

także uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpień psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Przy ocenie zakresu szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, które jednak przystają do konkretnego poszkodowanego. Brak jest przy tym kryteriów wprost wskazanych w art. 446 § 4 k.c., które narzucałyby Sądowi czym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy się kierować, zatem to na organy stosowania prawa zostało przerzucone rozstrzygnięcie w tym zakresie, a ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego choć nie mogą być one dowolne.

Niewątpliwie powodowie K. P. (1), W. P. (1), K. P. (2), W. P. (2), S. P., F. P. ponieśli krzywdę związaną z utratą siostry i córki. Strata ta niewątpliwie związana jest z bólem, poczuciem krzywdy i niesprawiedliwości, tym bardziej, że wystąpiła w sposób nagły i niespodziewany. Oczywistym jest, że ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tej straty jest niemożliwe. Uwzględniając roszczenia powodów o zadośćuczynienie Sąd rozważył przede wszystkim, że powodowie wraz ze zmarłą tworzyli dużą 7-osobową rodzinę, która dawała sobie wsparcie i była silnie związana emocjonalnie. Zmarła A. P. była najstarszym dzieckiem K. i W. P. (1). Mieszkała z nimi i rodzeństwem, pomagała młodszemu rodzeństwu. Jej śmierć i utrata tej więzi emocjonalnej stanowiła niewątpliwie ogromną stratę dla powodów. Sąd zważył też, że życie rodzinne powodów i zmarłej było wypełnione bliskością, a rodzina funkcjonowała zgodnie i prawidłowo.

Rozstrzygając o zadośćuczynieniu powodów K. i W. P. (1) rodziców zmarłej Sąd rozważył, że oni najboleśniej odczuli śmierć najstarszej córki. K. P. (1) po śmierci córki korzystała z leczenia psychiatrycznego i psychologicznego. W. P. (1), choć nie podejmował leczenia psychiatrycznego źle radził sobie ze stratą córki, zaczął ukojenia szukać w alkoholu, co skutkowało jazdą w stanie nietrzeźwym samochodem i zatrzymaniem prawa jazdy oraz ukaraniem karnym.

Obydwu rodziców łączyły z córką pozytywne i cechujące się ciepłem relacje. Mogli liczyć na jej pomoc w szczególności w opiece nad młodszym rodzeństwem. Ponadto u powodki K. P. (1) cały czas aktualne są konsekwencje przeżytej traumy z 25.06.2018 roku. Wpływają one na funkcjonowanie powodki, która wprawdzie podejmuje właściwe dla fazy rozwojowej zadania i aktywności życiowe, ale jest bardzo silnie zaangażowana w proces wyjaśniania przebiegu wypadku, co generuje u niej silne emocje i uniemożliwia jej zakończenie procesu żaloby i odzyskanie równowagi psychicznej.

Także w przypadku W. P. (1) nie zakończył się okres żaloby, śmierć córki nadal wpływa na jego stan emocjonalny, co niekorzystnie odbija się na funkcjonowaniu powoda na gruncie rodzinnym i zawodowym. Dodatkowo negatywne emocje po śmierci córki potęguje brak ukarania sprawcy zdarzenia i przedłużające się postępowanie karne.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że dla złagodzenia cierpień rodziców zmarłej tj K. i W. P. (1) należy każdemu z nich przyznać zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł, które pomniejszono o 30% przyczynienie zmarłej do szkody, co dało 70.000 zł i wypłacone przez ubezpieczyciela kwoty 12.500 zł i 22.500 zł. Sąd zasądził zatem pozostałe kwoty po 35.000 zł. Żądane kwoty po 100.000 zł zadośćuczynienia rodziców zmarłej zdaniem Sądu nie były wygórowane i nadmierne, zważywszy na proces żaloby jaki jeszcze u nich trwa oraz szczególne okoliczności wypadku, trwające postępowanie karne przeciwko sprawcy wypadku, które potęgują ból i nie pozwalają na przystosowanie się do konsekwencji tego zdarzenia.

Odnosząc się do roszczeń o zadośćuczynienie rodzeństwa zmarłej Sąd rozważył, że w niewątpliwie w kategoriach ogromnej straty odczuli odejście siostry, szczególnie dwie starsze siostry K. i W., które z uwagi na nastoletni wiek były ze zmarłą silniej emocjonalnie związane. Śmierć siostry spowodowała pogorszenie się ich kondycji psychicznej, konieczność korzystania z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej. W tych okolicznościach Sąd uznał, że dla złagodzenia ich krzywd zasadne jest żądanie zadośćuczynienia na poziomie 50.000 zł na rzecz każdej z nich, które pomniejszono o 30% przyczynienia zmarłej do szkody, co dało po 35.000 zł i wypłacone przez ubezpieczyciela kwoty 7.000 zł i 14.000 zł. Sąd zasądził zatem pozostałe kwoty po 14.000 zł.

Młodszy bracia S. i F. byli mniej związani z A. P. z uwagi na swój wiek. Zdaniem Sądu ich krzywda wynikająca ze śmierci siostry jest najmniejsza, dlatego zadośćuczynienie dla nich Sąd różnicował. Najmniej związany z siostrą, a zatem i odczuwający krzywdę wynikającą z jej odejścia jest F., który miał zaledwie rok w chwili jej śmierci. Nawet

gdyby siostra żyła z uwagi na dzielącą ich różnicę wieku ich relacje nie byłyby tak silne jak A. P. i K. czy W. P. (2). Na podstawie powyższej regulacji oraz indywidualnych relacji rodzinnych powodów ze zmarłą Sąd przyznał zadośćuczynienie na rzecz S. P. w kwocie 45.000 zł, pomniejszone o 30% przyczynienie, co dało 31.500 zł oraz wypłacone przez ubezpieczyciela kwoty 7.000 zł i 14.000 zł. Do zasądzenia pozostało zatem 10.500 zł. Natomiast na rzecz mał. F. Sąd przyznał tytułem zadośćuczynienia 30.000 zł, które pomniejszył o 30% przyczynienia, co dało 21.000 zł oraz wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 7.000 zł, do zasądzenia pozostało zatem 14.000 zł.

Sąd oddalił żądania powodów w pozostałym zakresie. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd zważył wszelkie okoliczności niniejszej sprawy. Miał jednak także na uwadze ugruntowane poglądy orzecznictwa dotyczące wysokości zadośćuczynienia. Wysokość zasądzanego zadośćuczynienia z tytułu wyrządzonej krzywdy w skutek utraty osoby bliskiej z jednej strony nie może być nadmierna, a z drugiej strony nie może być rażąco zanizona. Wysokość jest zawsze bardzo ocenna, trudno bowiem ustalić dokładne i mierzalne ilościowo kryteria do oceny skutków krzywdy jaką wywołuje śmierć osoby bliskiej, które mają zdecydowanie charakter jakościowy niż ilościowy. Niemniej trzeba brać pod uwagę, choćby w pewnym tylko stopniu, także ogólną sytuację życiową poszkodowanych - tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14.12.2007 r. I ACa 1137/07. Biorąc powyższe okoliczności Sąd uznał, że przyznanie powodom kwoty zadośćuczynienia będą wystarczające. Od wypadku minęło już 3 lata. Powodowie - rodzeństwo zmarłej zdołało częściowo przystosować się do nowej sytuacji bez obecności siostry. Przyznanie wyższych kwot doprowadziłoby do ich wzbogacenia i podważenia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia.

Ustawowe odsetki od przyznanych kwot zadośćuczynienia Sąd policzył od dnia wyroku. Zgodnie z treścią art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Niemniej jednak w świetle ugruntowanych poglądów judykatury terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Mając na uwadze skomplikowany pod względem faktycznym charakter tej sprawy, to że kwestią sporną w tej sprawie było ustalenie sprawcy wypadku, wykluczenie, że była nim zmarła, określenie jej przyczynienia do wypadku, m.in. poprzez brak zapięcia pasów i podróżowanie z nietrzeźwym kierowcą oraz fakt, że wysokość zadośćuczynienia została ustalona dopiero przez Sąd, na podstawie uznania sędziowskiego, przyznanie odsetek za okres wcześniejszy od kwot zadośćuczynień zdaniem Sądu byłoby nieuprawnione. W sytuacji ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek od chwili wyrokowania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2003 r. IV CK 130/02 - LEX nr 82273).

W tych okolicznościach Sąd nie kapitalizował odsetek od kwot zadośćuczynienia wpłaconych powodom przez ubezpieczyciela dopiero dnia 17.06.2021 roku

W części cofniętych żądań na zasadzie art. 355 § 1 kpc postępowanie umorzono.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do art. 100 kpc, z uwagi na tylko częściowe uwzględnienie powództw w około 50%. Pozwany ubezpieczyciel część świadczeń wypłacił w toku likwidacji szkody, a dalszą część dopiero na ostatnim etapie postępowania sądowego, dlatego zdaniem Sądu w 50 % ponosi odpowiedzialność za wynik procesu. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz SP opłatę od pozwu od uwzględnionych roszczeń powodów tj. 6125 zł. Ściągnął też od pozwanego na rzecz SP połowę wydatków na koszty opinii biegłych które w sumie wyniosły 8286, 84 zł (2.917,15 zł +1232,01 zł + 1.632,92 zł+ 1248 zł+ 1256,76 zł), pomniejszone o wykorzystaną zaliczkę 1500 zł, tj 2643 zł. Pozostałe koszty tj. koszty zastępstwa procesowego zostały między stronami wzajemnie zniesione.

SSO Monika Świerad